

Karty pracy **4**

dla uczniów klasy

Język polski

maj 2017

Przeczytaj teksty, a następnie wykonaj podane polecenia.

Kim jest archeolog?

Praca **archeologa** przypomina trochę pracę detektywa. Obaj mają do rozwiązania zagadkę. Szukają śladów, gromadzą dowody, łączą fakty. Z rozsypanych elementów – czasem na pierwszy rzut oka niemających ze sobą nic wspólnego – składają całość. Prowadzą śledztwo, by odtworzyć przebieg zdarzeń. Pomagają im w tym **wiedza, doświadczenie i intuicja**¹. Tak twierdził Kazimierz Michałowski – archeolog, wybitny **badacz starożytnego Egiptu**. Nic dziwnego, że pasjami lubił czytać **powieści kryminalne** (jego ulubioną postacią był Herkules Poirot [czytaj: płaro] – bohater książek brytyjskiej pisarki Agaty Christie [czytaj: kristi]). Michałowski uwielbiał też filmy z Jamesem [czytaj: dżejmssem] Bondem i sensacyjny cykl teatru telewizji pod tytułem *Kobra*. [...] Bardzo lubił podróżować – i zachęcał do tego innych. Wszak **podróże** kształcą!

Marta Dziękiewicz, *Pionierzy. Poczet niewiarygodnie pracowitych Polaków* (fragment)

¹ Intuicja – przeczucie, zdolność przewidywania, twórcza wyobraźnia.

We wnętrzu grobowca Tutenchamona¹

Ale po tym odkryciu nastąpiło jeszcze inne. Carter [czytaj: karter] był coraz bardziej zdezorientowany i niepewny. [...]

Chociaż mieli już tylko słabą nadzieję, to jednak w miarę jak usuwano coraz więcej kamieni, zamykających dostęp do tych drugich drzwi, napięcie ich rosło. [...] Carter nerwowym ruchem pociera zapalną, zapala świecę i niepewną ręką przybliży ją do otworu. [...] Milczy... Dla czekających przy nim osób chwile te wydają się wiecznością. W końcu Carnavon [czytaj: karna won], nie mogąc dłużej znieść tej niepewności, pyta: „Czy widzi pan coś?”.

Howard [czytaj: hałard] Carter odwraca się powoli. Wzruszony do głębi duszy odpowiada jak urzeczony: „Tak jest. Widzę cudowne rzeczy”. [...]

Te słowa Cartera, wypowiedziane w chwili, gdy minęło już pierwsze wzruszenie i wszyscy po kolei zdążyli już zajrzeć przez otwór do wnętrza, potwierdziły się po otwarciu drzwi. W świetle silnej lampy elektrycznej lśniły się złote łoża, złote krzesło tronowe, połyskiwały matowo dwa duże czarne posągi, złote wazy i dziwne skrzynie. Jakieś dziwaczne głowy zwierząt rzucały na ściany fantastyczne cienie. Z jednej ze skrzyń wyzierał łeb złotego węża. Dwa czarne posągi stały naprzeciw siebie jak żołnierze na warcie, „ze złotymi fartuchami, w złotych sandałach, z maczugą i pałką, ze świętym wężem połyskującym na czole”.

Wśród tych wszystkich wspaniałości, które niepodobna było ogarnąć pobieżnym spojrzeniem, widniały jeszcze ślady żywych ludzi, którzy trzy tysiące lat temu krzatali się po tej komorze: kadź stojąca koło drzwi, do połowy wypełniona jeszcze zaprawą wapienną, zakopcona lampa, odcisk palca pozostawiony przy dotknięciu świeżo pomalowanej powierzchni; na progu leżało naręcz kwiatów...

C.W. Ceram, *Bogowie, groby i uczeni. Powieść o archeologii* (fragment)

¹ Tutenchamon – jeden z faraonów, czyli władców starożytnego Egiptu. W 1922 roku brytyjski archeolog Howard Carter odkrył grobowiec, w którym spoczywała jego mumia.

1. Określ temat każdego tekstu.

Tytuł	Temat tekstu
<i>Archeologiczne pasje</i>	
<i>We wnętrzu grobowca Tutenchamona</i>	

2. Co łączy oba teksty?

3. W pierwszej kolumnie tabeli wymień przedmioty, które znalazł Howard Carter w grobowcu faraona. Czego można się dowiedzieć o życiu starożytnych Egipcjan na podstawie każdego z tych obiektów? Zapisz swoją odpowiedź w drugiej rubryce.

Przedmioty odnalezione w grobowcu	Informacje na temat starożytnych Egipcjan, które można uzyskać dzięki odkrytym przedmiotom

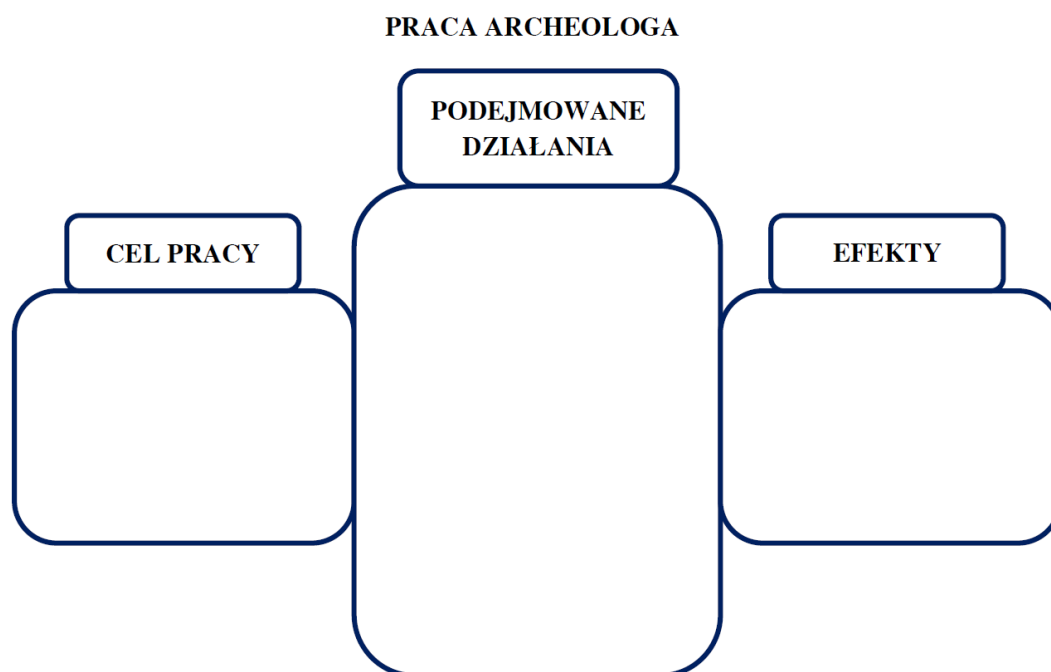
4. Opracuj mapy myśli dotyczące postaci Kazimierza Michałowskiego oraz odkrycia grobowca faraona Tutenchamona. Uwzględnij najważniejsze informacje zawarte w obu fragmentach. Możesz skorzystać także z innych źródeł, na przykład encyklopedii lub internetu.

**Kazimierz
Michałowski**

**Odkrycie grobowca
Tutenchamona**

5. Ustal, na czym polega praca archeologa. Skorzystaj z informacji zawartych w przeczytanych fragmentach. Następnie wykonaj podane polecenia.

- Uzupełnij schemat.



- Porównaj pracę archeologa z pracą detektywa. Jakie dostrzegasz podobieństwa, a jakie – różnice?

Podobieństwa

Różnice

6. Wymień elementy, które są – według profesora Michałowskiego – niezbędne w pracy archeologa. Jak myślisz, dlaczego są one tak ważne?

Przeczytaj tekst, a następnie wykonaj podane polecenia.

Tytuł: _____

W godzinę później pan Ambroży Nosek i pies siedzieli w ogródku przy ulicy Odlatujących Ptaków i prowadzili ożywioną rozmowę. Jej przedmiotem były niezwykle wydarzenia, które zaszły tego ranka.

– Mój wielki przyjaciel, detektyw Hipolit Wąsik – mówił Ambroży – stosował w pracy pewną złotą zasadę. Brzmiała ona mniej więcej tak: jeśli nie wiemy tego, co chcemy wiedzieć, zastanówmy się nad tym, co wiemy, a dojdziemy do tego, czego nie wiemy. [...] Zastosujmy się do tej złotej zasady i spróbujmy zebrać wszystko, co wiemy o kradzieży. A więc faktem bezspornym jest, jak sędzę, sama kradzież. [...] Nie ulega również wątpliwości – mówił – że pozytywkę ukradł ktoś, kto znał jej tajemnicę. To znaczy wiedział, że ma ona wskazać drogę do skarbu. Zgoda?

– Nie – zaprzeczył pies. – Złodziej mógł w ogóle nie słyszeć o skarbie. Mógł być, na przykład, zbieraczem grających mechanizmów i ukraść pozytywkę dlatego, że nie udało mu się jej kupić.

– To brzmi prawdopodobnie – przyznał pan Ambroży – ale mnie to nie przekonuje. Zbieracz grających mechanizmów nie dokonałby chyba włamania. Za duże ryzyko. A poza tym kolekcjonerzy są na ogół ludźmi subtelny, o wysokiej kulturze i jakoś nie mogą ich sobie wyobrazić w roli włamywaczy.

Kuba machnął ogonem lekceważąco. [...]

– Więc kogo w końcu posądzasz o tę kradzież? – spytał Kuba, wyraźnie zniecierpliwiony rozważaniami Ambrożego.

– Jednego z tych, którzy znali tajemnicę pozytywki, wiedzieli, że pozytywka została naprawiona i dobrze orientowali się we wnętrzu pracowni. Dziwisz się, skąd wiem, że złodziej znał wnętrze pracowni? Powiedziała mi o tym zapalka, którą znalazłem w warsztacie. Jedna zapalka! Gdyby złodziej nie znał pracowni, nie trafiłby tak szybko do pozytywki. Była przecież noc.

– Nie wiem, kogo masz na myśli – rzekł Kuba. – Ale skoro raczej wyklucasz z kręgu podejrzanych Czarną Brodę, to błędzisz. Przecież wszystko przemawia przeciw niemu. Popatrz! Brodacz odwiedza zegarmistrza, widzi pozytywkę, chce ją kupić, zegarmistrz mówi, że pozytywki nie sprzedaje, brodacz jest zawiedziony, a w nocy pozytywka znika... Czy jest tu miejsce na jakiegokolwiek wątpliwości? Czy można kogoś innego podejrzewać o tę kradzież? Zamilkł i obserwował, jakie wrażenie zrobiły jego słowa na Ambrożym. Ale Ambroży pokręcił przecząco głową.

– Może i masz rację – powiedział – ale osób podejrzanych jest więcej. Choćby Józek Brzęczyk. Przeciwno niemu też można sporządzić przekonujący akt oskarżenia. Posłuchaj! Józek mieszka w tym samym domu co aptekarz. Przypadkiem podsłuchuje rozmowę o skarbie. Dowiaduje się z niej, że miejsce ukrycia skarbu ma wskazać pozytywka. Ta pozytywka, która znajduje się w warsztacie pana Bratka. Cóż prostszego niż przywłaszczyć sobie pozytywkę i zdobyć skarb dla siebie! Józek czeka więc, aż majster upora się z naprawą, a potem wykrada pozytywkę. Powiesz na pewno, że to są moje domysły. Zgoda! Ale są też pewne fakty, które świadczą przeciw Józkowi. Czy zwróciłeś uwagę na jego zachowanie? Czy zauważyłeś, jak poczerwieniał, gdy się zjawiłem przed pracownią? Albo jak się zmieszał, gdy go spytałem o zapalki? I jeszcze jedno: Józek już raz sięgnął po cudzą własność. To też coś znaczy. I co ty na to? Czy dalej uważasz, że tylko Czarna Broda jest podejrzany?

Kuba drapał się w zakłopotaniu po łbie.

– Dałeś mi twardą kość do zgryzienia – wyznał.

– Kości to twoja specjalność – uśmiechnął się detektyw.

Marian Orłoś, *Ostatnia przygoda detektywa Noska* (fragment)

1. Nadaj tytuł przeczytanemu fragmentowi powieści. Zapisz go w miejscu wyznaczonym przed tekstem.

2. *Pan Ambroży Nosek i pies siedzieli w ogródku przy ulicy Odlatujących Ptaków i prowadzili ożywioną rozmowę.* Określ w jednym zdaniu temat dialogu tych postaci.

3. Połącz imiona i nazwiska postaci z odpowiednimi opisami.

Kuba •	• jeden z podejrzanych, sąsiad zegarmistrza
Pan Bratek •	• zegarmistrz, ofiara kradzieży
Ambroży Nosek •	• pies pomagający rozwiązać zagadkę
Józek Brzęczyk •	• wybitny detektyw
Hipolit Wąsik •	• przyjaciel detektywa, który próbuje
Czarna Broda •	wyjaśnić tajemnicę kradzieży
	• jeden z podejrzanych, chciał kupić
	pozytywkę

4. Podkreśl w tekście prostą linią fragment, który pozwala określić, kim jest Kuba.

5. Zapisz w wyznaczonym miejscu nazwę przedmiotu, którego dotyczą podane zdania.

1. We wnętrzu tego pudełka znajdował się
grający mechanizm.

**Przedmiot, którego dotyczą
zdania:**

2. Zegarmistrz naprawił ten przedmiot.

3. Rzecz ta została skradziona.

4. Ten cenny przedmiot miał wskazać drogę
do ukrytego skarbu.

6. Wypisz z utworu złotą zasadę detektywów, a następnie ją wyjaśnij. Pamiętaj o regułach poprawnego zapisu cytatów.

Złota zasada detektywów:

Wyjaśnienie:

7. Odpowiedz własnymi słowami, dlaczego odnalezienie zapalki było dla detektywów ważną wskazówką. Podkreśl linią falistą fragment wypowiedzi Ambrożego Noska, która zawiera potrzebną informację.

8. Przeczytaj informację z ramki. Następnie wyjaśnij, dlaczego Kuba w swojej wypowiedzi użył słów: „Daleś mi twardą kość do zgryzienia”.

*Związek wyrazowy „twardy orzech do zgryzienia”
oznacza bardzo trudny problem do rozwiązania.*

Przeczytaj teksty oraz zapoznaj się z zamieszczonym plakatem teatralnym.

Następnie wykonaj podane polecenia.

Kłamstwo ma długi nos

– A gdzie masz teraz te dukaty? – spytała Wieszczka¹.

– Zgubiłem je – odrzekł Pinokio, lecz skłamał, gdyż miał je w kieszeni.

Ledwo wypowiedział to kłamstwo, nos jego, i tak już dostatecznie długi, wydłużył się jeszcze o dwa palce.

– Gdzież je zgubiłeś?

– W gaju, tu w pobliżu.

Na to drugie kłamstwo nos urósł jeszcze bardziej.

Niezwykła przemiana Pinokia

Potem położył się do łóżka i zasnął. We śnie ujrzał Wieszczkę w całej jej krasie, uśmiechniętą i promieniejącą, która ucałowałwszy go, rzekła:

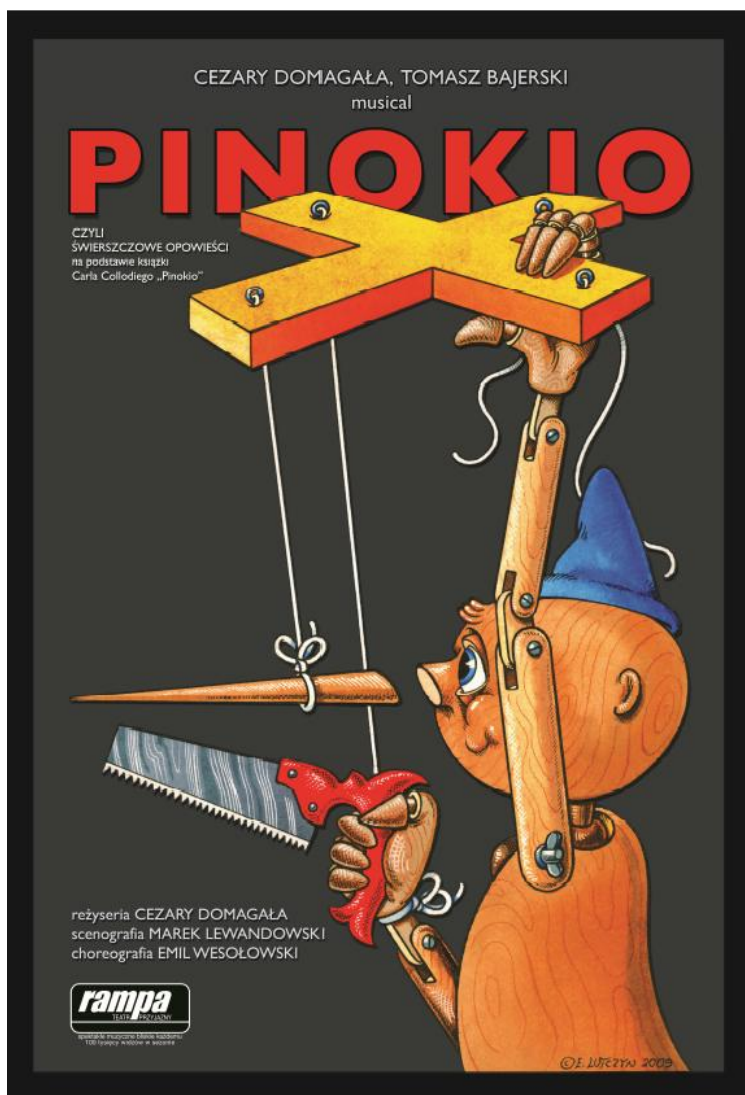
– Dzielny Pinokio! W nagrodę za twoje dobre serduszko przebaczam ci wszystkie winy popełnione do dnia dzisiejszego włącznie. Chłopcy, którzy nie odstępują swoich rodziców w nędzy, a trwają przy nich w miłości i oddaniu, zawsze zasługują na pochwałę, choćby nie byli ideałem posłuszeństwa i grzeczności. Życzę ci szczęścia i powodzenia na przyszłość.

W tym miejscu zbudził się Pinokio ze snu i szeroko otworzył oczy. A teraz wyobraźcie sobie jego zdziwienie, skoro ocknąwszy się ze snu, przekonał się, że nie jest już drewnianą kukłą, lecz chłopcem, prawdziwym chłopcem, jak inni. [...]

Potem podszedł do lustra i zrazu nie poznał siebie, tak był odmieniony. Bowiem zamiast śmiesznej twarzy pajacyka z drzewa ujrzał w lustrze twarzyczkę miłą i bardzo rozumną, twarz prawdziwego chłopca o włosach kasztanowatych, oczach błękitnych i policzkach świeżych jak wiosenne powietrze.

Carlo Collodi, *Pinokio. Dzieje drewnianej kukielki* (fragmenty)

¹Wieszczka – tu: wróżka.



Edward Lutczyński, plakat do spektaklu *Pinokio*, wystawionego w Teatrze Rampa w Warszawie (www.teatr-rampa.pl)

1. Jakie wydarzenia z życia Pinokia zostały opisane w zamieszczonych fragmentach?

2. Wyjaśnij, dlaczego Wieszcza przemieniła Pinokia. Podkreśl w tekście wypowiedź zawierającą odpowiednią informację.

3. Krótko opisz elementy rysunkowe ukazane na plakacie. W jaki sposób nawiązują one do treści przeczytanych fragmentów?

4. Jakiego typu lalka teatralna została przedstawiona na plakacie? Zamaluj kratkę przy właściwej odpowiedzi. Następnie uzupełnij tym wyrazem podany związek frazeologiczny.

- ☐ **Kukielka** – lalka umieszczona na kiju, którym porusza aktor ukryty za parawanem lub znajdujący się pod sceną.
- ☐ **Marionetka** – lalka poruszana przez aktora znajdującego się nad sceną za pomocą nitek lub drutów przyczepionych do jej rąk i nóg oraz głowy.
- ☐ **Pacynka** – lalka nakładana na dłoń i poruszana palcami aktora.

Być _____ – nie mieć własnego zdania, postępować niesamodzielnie, według rad lub rozkazów innych osób, pozostawać całkowicie pod czyimś wpływem.

5. Dlaczego – Twoim zdaniem – autor plakatu ukazał Pinokia jako lalkę teatralną? Co może to oznaczać? Odwołaj się do treści całego utworu Carla Collodiego.

6. Opisz, co robi Pinokio ukazany na plakacie. O czym mogą świadczyć jego gesty? Uwzględnij odpowiedzi na podane pytania.

- Jaki był najbardziej charakterystyczny element wyglądu Pinokia w czasach, w których był on pajacem?
- Dlaczego lalka trzyma w ręku piłę?
- O czym marzył Pinokio?

Przeczytaj tekst, a następnie wykonaj podane polecenia.

W poszukiwaniu wiosny

Czy to bajka, czy nie bajka,
Myślcie sobie, jak tam chcecie.
A ja przecież wam powiadam:
Krasnoludki są na świecie!
Naród wielce osobliwy.
Drobny – niby ziarnka w bani:
Jeśli które z was nie wierzy,
Niech zapyta starej niani.
W górach, w jamach, pod kamykiem,
Na zapiecku czy w komorze,
Siedzą sobie Krasnoludki
W byle jakiej mysiej norze.

[...] Tymczasem odwilż trwała szczęśliwie. Już około południa wszystkim Krasnoludkom poodmarzały wąsy. Zaczęli tedy radzić, kogo by na ziemię wysłać, żeby się przekonał, czy jest już wiosna.

Aż król Błystek stuknął o ziemię berłem szczerozłotym i rzekł:

– Nasz uczony kronikarz Koszałek-Opalek pójdzie obaczyć¹, czy już wiosna przyszła.
– Mądre królewskie słowo! – zakrzyknęły Krasnoludki i wszystkie oczy obróciły się na uczonego Koszałka-Opalka.

Ten, jak zwykle, siedział nad ogromną księgą, w której opisywał wszystko, co się od najdawniejszych czasów zdarzyło w państwie Krasnoludków, skąd się wzięli i jakich mieli królów, jakie prowadzili wojny i jak im się w nich wiodło.

Co widział, co słyszał, to spisywał wiernie; a czego nie widział i nie słyszał, to zmyślił tak pięknie, iż przy czytaniu tej książki serca wszystkim rosły. [...]

Krasnoludki tak dumni byli z kronikarza swego, że gdzie kto jakie zielsko znalazł, zaraz mu wieniec plótl i na głowę wkładał, tak, iż mu te wieńce resztę rzadkich włosów wytarły i łysy był jak kolano. [...]

Koszalek-Opalek zaraz się na wyprawę zbierać zaczął. Przyrządził sobie garniec najczarniejszego atramentu, potem wyszykował wielkie gęsie pióro, które, iż ciężkie było, musiał je jak karabin na ramieniu dźwigać; ogromne swoje księgi na plecach sobie przytroczył², podpasał opończę³ rzemieniem, włożył kaptur na głowę, chodaki na nogi, zapalił długą fajkę i stanął do drogi gotowy. [...]

Szedł więc [...], skacząc przez kamienie i rowy.

Niebawem znalazł bryłkę wapna, gałkę z niej ukręcił, wydźwigał⁴ ją na pobliską górkę i żdziebełkiem igliwia opadłego z jodły zaczął po gałce owej rysować lądy, morza, góry, rzeki, aż narysował [...] świat cały i nałożywszy na nos wielkie okulary, dróg wiosny na nim szukał. [...]

A wtedy od południowego stoku wzgórza wyszła piękna dziewczica, trzymając ręce wzniesione nad ziemią i błogosławiące. Bosa szła, a spod jej stópek błyskały bratki i stokrocie⁵; cicha szła, a dokoła niej dźwięczały pieśni ptasie i trzepoty skrzydeł; ciemna była na twarzy, jak ciemną jest świeżo zorana ziemia, a gdzie przeszła, budziły się tęczę i kolory; oczy spuszczone miała, a spod jej rzęs biły modre blaski.

To była wiosna.

Szła tak blisko Koszałka-Opalka, że go trąciła jej lniana szata, ciepłym tchem wiatru owionięta; i tuż przy nim zapachniały fiołki, przytulone [...] do jej jasnych włosów. Ale uczony kronikarz tak był zajęty obliczaniem: jak, kiedy i którędy wiosna ma przybyć na świat – że zgoła jej przejścia nie widział. Pociągnął tylko długim nosem woń słodką, ulotną i, pochylony nad swą wielką księgą, pilnie zapisywał to wszystko, co mu z rachunku wypadło.

Z rachunku wypadło mu to, że wiosna wcale na świat już nie przyjdzie. Że drogę zgubiła, za morzem została i do tej krainy nie trafi.

Maria Konopnicka, *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* (fragment)

¹ *Obaczyć – zobaczyć.*

² *Przytroczyć – przywiązać za pomocą rzemienia, liny albo sznurka.*

³ *Opończa – płaszcz bez rękawów i z kapturem.*

⁴ *Wydźwigać – tu: wnosić coś na jakieś wzniesienie.*

⁵ *Stokrocie – tu: stokrotki.*

1. Przeczytaj podane definicje. Następnie zamaluj kratkę z literą *P* przy zdaniach prawdziwych, a kratkę z literą *F* – obok zdań fałszywych.

Rymy – podobnie brzmiące końcowe części wyrazów. Występują zwykle na końcu wersów.

Strofa (zwrotka) – wyodrębniona graficznie część wiersza, zbudowana z dwóch lub więcej wersów, które często się rymują.

Wers – linijka wiersza.

1. Wiersz na początku tekstu zbudowany jest czterech strof.

P

F

2. Każda zwrotka tego utworu ma cztery wersy.

P

F

3. W każdej strofie rymują się wyrazy na końcu pierwszego i trzeciego wersu.

P

F

2. Wypisz z wiersza dwie pary rymujących się wyrazów.

_____ – _____

_____ – _____

3. Jak myślisz, dlaczego Krasnoludki powierzyły zadanie odszukania wiosny kronikarzowi? Podaj dwa powody ich decyzji.

1) _____

2) _____

4. Czy Koszałek-Opałek wykonał swoje zadanie? Uzasadnij swoją odpowiedź, odwołując się do odpowiednich fragmentów tekstu.

5. Uzupełnij tabelę. Cechy Koszałka-Opałka potwierdź cytataми.

Cechy bohatera	Cytaty z tekstu

6. Czy postacie występujące we fragmencie powieści są realistyczne (prawdopodobne), czy – fantastyczne (nieprawdopodobne)? Uzasadnij swoją odpowiedź.

7. Wskaż cechy baśni, które występują w tekście *W poszukiwaniu wiosny*. W tym celu zamaluj kratki przy odpowiednich zdaniach.

- ☐ Czas wydarzeń ukazanych w tekście jest dokładnie określony.
- ☐ Czas wydarzeń ukazanych w tekście jest nieokreślony.
- ☐ Świat przedstawiony w utworze jest realistyczny.
- ☐ Świat przedstawiony w utworze jest fantastyczny.
- ☐ Postacie występujące w baśni posługują się magicznymi przedmiotami.
- ☐ Postacie występujące w baśni nie posługują się magicznymi przedmiotami.

8. Przeczytaj jeszcze raz fragment podkreślony w tekście. Następnie zamaluj kratkę przy właściwym dokończeniu podanego zdania.

• Użyty w wypowiedzeniu zwrot *serca wszystkim rosły* oznacza, że krasnoludki

- ☐ były zawiedzione, że wiosna nie przybędzie do ich krainy.
- ☐ odczuwały dumę z dzieł i osiągnięć uczonego.
- ☐ żałowały, że Koszałek wymyślał historie.
- ☐ cieszyły się z nadejścia wiosny.

Przeczytaj tekst, a następnie wykonaj podane polecenia.

Przybycie wilka morskiego

Kilka osób, między innymi wielmożny pan Trelawney [czytaj: trełoŋni] i doktor Livesey [czytaj: lajwizi], zwracało się do mnie z prośbą, żebym spisał od początku do końca wszystkie szczegóły i zdarzenia odnoszące się do Wyspy Skarbów, nie pomijając niczego oprócz położenia samej wyspy, a to dlatego, że znajduje się tam skarb dotychczas jeszcze niewydobyty. A więc dziś, roku Pańskiego 17..., biorę pióro do ręki i cofam się do czasów, gdy mój ojciec prowadził gospodę „Pod Admiralem Benbow [czytaj: benboł]” i gdy pod naszym dachem rozgościł się stary, ogorzały marynarz z blizną od szabli.

Dokładnie, jakby to było wczoraj, pamiętam tę chwilę, gdy ów człowiek przywłókł się przed drzwi gospody, a za nim przytarabaniła się¹ na wózku ręcznym jego skrzynia marynarska. Był to mężczyzna rosły, muskularny, ciężki, o orzechowobrunatnej twarzy. Na barki, przyodziane w brudny, niegdyś błękitny kubrak, spadał mu harcap² jakby w dziegciu³ unurzany. Ręce chropowate i popękane kończyły się czarnymi i połamanymi paznokciami, w poprzek policzka blado przeświecała brudnosina kreska – znak od szabli. Pamiętam, jak rozglądał się dokoła po zatoce i według swego zwyczaju pogwizdywał, aż wybuchnął głośno starą piosenką żeglarską [...].

Głos miał przeraźliwy, choć trzęsący się od starości, rzekłbyś, że go strojono i stargano na kołowrocie kotwicy.

Po chwili zapukał do drzwi jakimś podobnym do lewara kawałkiem kija, którym się podpierał, a kiedy się ukazał mój ojciec, przybysz szorstkim głosem zażądał szklanki rumu.

Gdy mu ją przyniesiono, zaczął pić powoli, jak znawca, delektując się smakiem, a przy tym ciągle spozierając na skały wokoło i na szyld naszej karczmy.

– Wygodna zatoka – przemówił w końcu – a karczma pięknie położona. Dużo miewacie gości, kamracie⁴?

Ojciec odpowiedział, że bardzo niewiele, niestety.

– Doskonale! – rzekł przybysz – to wymarzona przystań dla mnie! Hej no, człowieku!
– zawołał na tego, który przywiózł jego rzeczy – chodź no ze mną na górę i przydźwigaj skrzynię!

I ciągnął dalej:

– Zatrzymam się tu czas jakiś. Jestem człowiekiem skromnych wymagań. Do szczęścia wystarczy mi [...] boczek i jaja, no i głowa na karku, żebym mógł wypatrywać okręty na morzu. Jak macie mnie tytułować? Wolno wam nazywać mnie kapitanem. Ech, już widzę, jak wam bardzo chodzi – o to...

Rzucił na próg kilka złotych monet.

– Kiedy już to wszystko przejem [...], to mi powiedzcie! – rzekł, spoglądając tak surowo, jakby był naszym zwierzchnikiem.

W istocie, mimo kiepskiego odzienia i niewytwornego sposobu wyrażania się, nie miał wyglądu ciury⁵ okrętowego, lecz znać po nim było starszego marynarza czy szypra, przyzwyczajonego do znajdowania posłuchu i karcenia. Człowiek, który przybył z wózkiem, opowiedział nam, że ów gość poprzedniego dnia wysiadł z dyliżansu [...] i wypytywał, jakie gospody znajdują się na naszym wybrzeżu; ponieważ, jak przypuszczam, o naszej gospodzie mówiono dobrze i wspominano, że leży na uboczu, wybrał ją więc na miejsce zamieszkania. Tylko tyle zdołaliśmy dowiedzieć się o naszym gościu.

Robert Louis Stevenson *Wyspa skarbów*, tłum. J. Birkenmajer (fragment)

¹ *Przytarabanić się – dotrzeć powoli i z trudem do jakiegoś miejsca.*

² *Harcap – warkocz noszony w XVII wieku przez żołnierzy.*

³ *Dziegieć – gęsta, gorzka ciecz uzyskiwana z kory drzew, wykorzystywana do celów leczniczych.*

⁴ *Kamrat – tu: przyjaciel, kolega.*

⁵ *Ciura – człowiek zajmujący niskie stanowisko, na przykład w wojsku lub na statku.*

1. Odpowiedz na pytania dotyczące marynarza.

- Jak zachowywał się bohater po wejściu do gospody? Co go interesowało podczas rozmowy z gospodarzem?

- Czego można się dowiedzieć o tej postaci z zamieszczonego fragmentu powieści?

2. Wyobraź sobie, że przeprowadzasz wywiad z bohaterem opisanym w tekście. Ułóż trzy pytania, które zadasz tej postaci.

1) _____

2) _____

3) _____

3. Uzupełnij tabelę fragmentami tekstu, w których został opisany kapitan.

Cechy wyglądu lub zachowania	Cytaty dotyczące wskazanego elementu
Sylwetka	
Twarz	
Włosy, fryzura	
Ręce, dłonie	
Ubiór	
Głos	
Zachowanie	
Używany język	
Znaki szczególne	
Przedmioty należące do bohatera	

- Jak myślisz, z jakiego miejsca marynarz przybył do gospody „Pod admirałem Benbow”?
- Skąd wzięła się blizna na jego policzku?
- Jakie uczucia budzi w Tobie ta postać? Czy jest to osoba wesoła i sympatyczna, czy – ponura i nieprzyjemna?

[illegible]

5. Zredaguj zaproszenie na wieczór marynarskich historii w gospodzie „Pod Admirałem Benbow”. Podczas tego spotkania stary, doświadczony żeglarz opowie o przygodach, które przeżył w trakcie podróży po morzach i oceanach.

Zaproszenie

6. W jakich niezwykłych wydarzeniach mógł uczestniczyć kapitan podczas żeglugi po morzach i oceanach? Napisz opowiadanie dotyczące jednej z jego przygód. Użyj w swoim tekście co najmniej sześciu słów i wyrażeń z ramki. Jeśli nie znasz znaczenia jakiegoś wyrazu, możesz skorzystać ze słownika języka polskiego.

*cisza morska, mgła, tajfun, huragan, sztorm, piraci, tubylcy, żaglowiec,
parowiec, szalupa, korsarz, skrzynia, skarby, bezludna wyspa, nieznany
ląd, bezpieczna przystań, mielizna, kapitan, majtek, załoga, bosman,
pokład, mostek kapitański, port*

[illegible]

Przeczytaj tekst, a następnie wykonaj podane polecenia.

W drodze do pana Grubasa

Była raz kurka i był raz kogucik, które chciały razem odbyć pewną podróż. W tym celu kogucik zbudował ładny powozik o czterech czerwonych kółkach i zaprzągnął go w cztery myszki. Kurka wsiadła do środka z kogucikiem i pojechali sobie razem. Niebawem w drodze nawinął im się kot, który rzekł:

– Dokąd jedziecie?

Kogucik mu na to:

„Nasza kolasa¹ toczy się aż do domu Imci² pana Grubasa.”

– Weźcież mnie ze sobą – kot rzecze.

Kogut odparł:

– Z całą chęcią, siadź sobie z tyłu, bo z przodu mógłbyś wypaść. „A uważaj przy tym kocie, byś czerwonych moich kółek nie umazał w błocie”.

Wy, kółeczka, świszczcie,

Wy, myszka, gwiżdżcie,

I niech się toczy kolasa

Hen, aż do domu Imci Pana Grubasa.

Potem natknęli się na kamień młyński, potem na jajko, na kaczkę, na szpilkę i w końcu na igłę, a wszystko to wsiadło do powozika i pojechało razem.

Gdy jednak przyjechali do domu pana Grubasa, pan Grubas był nieobecny. Myszki odprowadziły powozik na gumno³, kura z kogutkiem skoczyły na grzędę, kot umieścił się na piecu, kaczka na kubie studziennym, jajko wtuliło się w ręcznik, szpilka utkwiała w poduszcze fotela, igła skoczyła na środek pościeli łóżka, a kamień młyński położył się przy drzwiach.

Jacob i Wilhelm Grimm, *Pan Grubas* (fragment), tłum. B. Londyński

¹ Kolasa – lekki, odkryty pojazd konny, podobny do bryczki, używany w Polsce w XVIII i XIX wieku

² Imci – skrót od używanego dawniej zwrotu grzecznościowego: „Jego Mość”.

³ Gumno – dawniej: podwórze przed domem gospodarza.

1. Wymień wszystkich pasażerów w kolejności, w jakiej wsiadali do powozu. Następnie ułóż zapisane wyrazy w kolejności alfabetycznej.

2. Uporządkuj wydarzenia w kolejności chronologicznej. W tym celu wstaw w puste kratki cyfry od 1 do 5.

- ☐ Dołączenie do podróżujących kolejnych pasażerów.
- ☐ Przybycie do domu pana Grubasa.
- ☐ Spotkanie z kotem.
- ☐ Rozgoszczenie się w domu gospodarza.
- ☐ Wyruszenie w podróż.

3. Odszukaj w baśni dialog i ponownie go przeczytaj. Następnie uzupełnij rozmowę, którą mógłby przeprowadzić pan Grubas z jednym z bohaterów. Pamiętaj o zasadach poprawnego zapisu wypowiedzi postaci.

– Co ty tu robisz? – zawołał zdziwiony pan Grubas po powrocie do domu.

– _____

– To nieprawda, nigdy cię tutaj nie było.

– _____

4. Napisz opowiadanie o tym, co spotkało pana Grubasa po powrocie do domu. Zastosuj się do podanych wskazówek. Możesz wykorzystać punkty z ramki.

- *Zdziwienie na widok powozu stojącego przed domem.*
- *Sfrunięcie z grzędy kogucika i kurki.*
- *Powitanie niespodziewanych gości.*
- *Potknięcie się pana Grubasa o kamień.*
- *Bolesne uklucie się szpilką.*
- *Stłuczenie jajka.*
- *Przestraszenie kaczki przez gospodarza domu.*

Wstęp – powrót pana Grubasa.

Rozwinięcie – na przykład opis zabawnego zdarzenia, wynikającego z pobytu dziwnych gości w różnych miejscach domu. Użyj wybranych wyrazów: *najpierw, po chwili, z kolei, potem, wreszcie.*

Zakończenie – co wynikło z przygody pana Grubasa.
